

Pierwszy system rejestracji kryminalnej przestępców na ziemiach polskich pod zaborem rosyjskim

Skuteczna walka z przestępczością, niezależnie od okresu historycznego, zawsze jest uwarunkowana informacjami, które posiada policja danego kraju, o osobach nieprzestrzegających określonego porządku prawnego. Informacje te są w różny sposób klasyfikowane, ale cel takiego działania jest jeden: szybko oraz precyzyjnie uzyskać i wykorzystać dane o konkretnej osobie będącej obiektem zainteresowania organów ścigania.

Integralną częścią rejestracji kryminalnej jest rejestracja daktyloskopijna, nad którą prace rozpoczęto jeszcze w końcu XIX w. Badania te w porządku chronologicznym przedstawiają się następująco:

- W 1894 r. zaproponowany przez Herschela system rejestracji daktyloskopijnej przestępców zostaje poprawiony przez Galtona i oficjalnie wprowadzony w Anglii.
- 1 stycznia 1896 r. na podstawie systemu Vuceticha zostaje uruchomiona registratura daktyloskopijna w Argentynie.
- W 1897 r. Henry zakłada registraturę daktyloskopijną w Indiach.
- W 1901 r. Henry ogłasza zasady identyfikacji daktyloskopijnej i uruchamia londyńską registraturę daktyloskopijną w Scotland Yardzie.
- W 1904 r. powstają registry w kolejnych stanach USA.
- W 1905 r. w Brazylii, Chile i Urugwaju zaczynają funkcjonować: registratura stworzona na bazie systemu Vuceticha oraz registratura w Hamburgu zbudowa-

na na podstawie systemu Roschera.

- W 1907 r. zostaje uruchomiona registratura daktyloskopijna w Nowej Zelandii.
- W 1914 r., po śmierci Bertillona negatywnie nastawionego do identyfikacji, za pomocą daktyloskopii), Locard uruchamia w Lyonie registraturę daktyloskopijną.

Dotychczasowe ustalenia skłaniały do przyjęcia tezy, że systemem rejestracji daktyloskopijnej obowiązującym na ziemiach polskich, które znajdowały się pod zaborem rosyjskim, był system Lebediewa opublikowany w Petersburgu w 1912 r. w pracy zatytułowanej „Daktyloskopija”. Dzięki przemianom ustrojowym, jakie zaszły w 1990 r. w Polsce, a następnie w Rosji, odzyskano jednak dokumenty, które znajdowały się w archiwach byłego ZSRR, w tym najprawdopodobniej pierwszy urzędowy dokument regulujący postępowanie rejestracyjne przestępców i ich daktyloskopowanie. Dokument ten, zredagowany przez Michała Żabczyńskiego w 1909 r., został wydany w postaci okólnika warszawskiego oberpolicmajstra generał-majora Mejera, w roku 1910¹ w języku rosyjskim i zatytułowany „Registracja prestupnikow i priemy razsledowania prestupleni”.

Ze względu na historyczne znaczenie dokumentu dla kryminalistyki i stworzenie możliwości konfrontacji zawartych w nim zaleceń z obowiązującymi współcześnie wymogami przytoczono poniżej jego tłumaczenie.

Rejestr przestępców oraz sposoby wykrywania sprawców przestępstw

Z okólnika warszawskiego oberpolicmajstra generał-majora Mejera – 18 grudnia 1909 r.

Współcześni przestępcy posługują się różnorodnymi sposobami mającymi sprawić, żeby na miejscu dokonania przestępstwa nie pozostało żadnych śladów i poszlak. Współczesna policja dysponuje naukowymi metodami wykrywania przestępstw i ustalania tożsamości przestępców, których używa za pośrednictwem wywiadowczego wydziału biura rejestracyjnego.

Najczęściej stosowaną metodą jest fotografowanie przestępcy z opisem znaków szczególnych i daktyloskopowanie. Dane dotyczące każdego sprawcy są umieszczane na specjalnej karcie, która jest następnie rejestrowana, co ułatwia wyszukiwanie i ustalenie tożsamości recydywistów.

Zadania biura rejestracyjnego:

1. Odnaleźć zdjęcie i opis wyglądu wg imienia i nazwiska.
2. Ustalić tożsamość na podstawie odcisków palców lub zdjęcia.
3. Określić tożsamość wg opisu wyglądu sporządzonego przez świadków.
4. Określić tożsamość na podstawie śladów pozostawionych przez przestępcę na jakimś przedmiocie.
5. Podać pełną informację o przestępczej przeszłości sprawcy.

Wypełnienie tych zadań biura zależy od zgromadzenia przez nie informacji, a będzie ono tym lepsze, im

częściej zasób informacji będzie uzupełniany. Wymienione badania przekraczają możliwości wywiadowczego wydziału biura rejestracyjnego. Czynny udział muszą brać w nich wszystkie wydziały policji, współpracując przy gromadzeniu i aktualizacji rejestrowanego materiału. W praktyce oznacza to, że należy doprowadzać zatrzymanych do biura rejestracji i przekazywać szczegółowe informacje o przestępstwie i przestępcy.

Aby możliwe stało się korzystanie z usług biura rejestracyjnego, proponuję przyjąć do wykonania, co następuje:

1. W przypadkach drobnych kradzieży dokonywanych przez kieszonkowców, złodziei kolejowych, sklepowych, bazarowych, kościelnych, mieszkaniowych, a także przestępstw popełnianych przez oszustów, szulerów, alfonsów, drobnych złodziejasków itp., tzn. w przypadkach, gdzie sprawca nie pozostawia innych śladów niż obraz w pamięci poszkodowanego, należy jak najszybciej kierować poszkodowanych i świadków do biura rejestracji, gdzie mogą na świeżo przekazać posiadane informacje lub rozpoznać sprawcę na zdjęciu.
2. Przy sprawach typu kradzież z włamaniem, zabójstwo i innych, gdy przestępca może pozostawić ślady materialne, policjantom, którzy pierwsi przybywają na miejsce przestępstwa, zalecam nie tylko szczególną ochronę śladów, lecz także natychmiastowe powiadomienie fotografa (tel. 338) i agenta biura rejestracyjnego, przy czym do ich przybycia nie wolno niczego dotykać. Naczelnik musi zadbać o to, żeby ww. wyjeżdżali na miejsce zdarzenia natychmiast, wyposażeni we wszystkie urządzenia niezbędne do rejestrowania śladów daktyloskopijnych.

Uważam, że praca biura będzie pomocna wydziałowi dochodzeniowemu pod warunkiem stałego kontaktu utrzymywanego z nim przez wszystkie organy policji zajmujące się dochodzeniami.

Sprawozdanie z działalności Warszawskiego Biura Rejestracyjnego za 1909 r.

W całym roku zatrzymano 13 689 osób.

A. Ustalanie tożsamości przestępców:

- do zarejestrowania skierowano 6277 osób, spośród których 4406 przedstawiło fałszywe dane osobowe, a 82 zarejestrowano po raz pierwszy.
- B. Poszukiwanie przestępców:
 - na podstawie pozostawionych śladów określono 268 osób.

Od autora

W tej pracy wyłożyłem najprostszą formę użycia niektórych naukowych metod służących ustaleniu osoby recydywisty. Rezygnacja ze specjalnych naukowych subklasyfikacji, tego „kamienia obrazu” w popularyzacji sposobów taktyki kryminalistycznej, decyduje o przystępności tego sposobu, który nie wymaga szczególnie nakładu czasu, pracy i pieniędzy. System ten jest w stanie odpowiedzieć na pytania dotyczące wszystkich kart rejestracyjnych z jednej strony, a z drugiej – gwarantuje współpracę społeczeństwa w walce z przestępczością. Spełnia wymagania związane z możliwością zastosowania go nawet w pracy ze świadkami i poszkodowanymi, którym obca jest terminologia policyjna.

M. Żabczyński

Użycie metod naukowych w celu wykrycia przestępców

Stosunkowo słabe rezultaty praktycznego zastosowania metod na-

ukowych do walki z przestępczością w czasie ostatnich 20 lat zmuszają do analizy danych służących do wykrywania przestępstw oraz środków określanych jako czynniki wspomagające.

Proces wykrycia recydywisty odbywa się w trzech stadiach:

1. Określenie tożsamości.
2. Zatrzymanie.
3. Ustalenie tożsamości.

Rejestracja przestępców z dużego 800-tysięcznego miasta ze znacznie rozwiniętym życiem publicznym jest źródłem informacji o liczbie przestępców uporządkowanych wg specjalności i rodzaju śladów pozostawionych przez nich na miejscu przestępstwa. Informacje te dzielą się na 2 główne grupy:

Grupa 1

Przestępcy pozostawiający po sobie tylko wrażenia dotyczące wyglądu. Należą do niej:

- kieszonkowcy – 1000 osób,
- złodzieje mieszkaniowi (przedpokoje, strychy, niezamknięte pomieszczenia) – 2000 osób,
- złodzieje kradnący na rynkach i z lad sklepowych – 500 osób,
- drobni złodzieje – 350 osób.

Razem 3850 osób lub 85% całego rejestru przestępców.

Grupa 2

Przestępcy pozostawiający po sobie, oprócz wrażeń dotyczących wyglądu, także ślady. Do niej należą:

- grabieżcy – 300 osób,
- włamywacze – 90,
- paserzy – 180,
- koniokrady – 90,
- oszuści i szulerzy – 60.

Razem 720 osób, tzn. 15% spisu przestępców.

Te liczby są bardzo pouczające: wielki procent przestępców pierwszej grupy można objaśnić łatwością dokonywania przestępstw, brakiem skutecznych sposobów walki z nimi, trudnością śledztwa będącą skutkiem minimalnej ilości danych, łatwo umy-

kających wrażeń poszkodowanych i świadków dotyczących wyglądu zewnętrznego i sylwetki przestępcy.

Druga grupa przestępców, ze względu na złożoność swoich profesji, chcąc nie chcąc, pozostawia za sobą bardziej istotne dla dochodzenia dane. Przy czym klasa społeczna, przeciwko której skierowana jest zła wola tych przestępców, dysponuje technicznymi i naukowymi metodami dla ochrony siebie i swojego majątku.

W celu walki z przestępczością teoretycy stworzyli cztery naukowo opracowane metody:

- antropometrię,
- daktyloskopię,
- portret pamięciowy Bertillona z jego albumem DKV,
- oraz fotografię.

Dwie pierwsze metody służą ustalaniu tożsamości zatrzymanego w trzecim stadium tego procesu, podczas gdy trzecia metoda w nieznacznym stopniu służy stadium drugiemu. A więc te trzy pierwsze metody nie służą pierwszemu – głównemu stadium identyfikacji nieznanego sprawcy.

Dla tej początkowej fazy istotna jest tylko czwarta metoda, tj. fotografia. Sporządza się dzięki niej albumy twarzy, które pokazuje się poszkodowanym w celu rozpoznania przestępcy (album kieszonkowców obejmuje 1000 sztuk, złodziei mieszkaniowych – 2000 sztuk). Sposób ten nie prowadzi jednak do ostatecznego celu. Zamiast rozpoznania następuje bowiem skażenie wrażeń. Niemożność prawidłowej syntezy pojawia się już po uważnym obejrzeniu 50 zdjęć, co powoduje, że jedyne dane tracą znaczenie dla sprawy.

Ważność zdjęcia jako środka walki z przestępczością znacznie zwiększy się dzięki odpowiedniej ich rejestracji wg danych wyglądu zewnętrznego. Doświadczenie pokazuje, że rozbicie zdjęć na kilkadziesiąt grup daje możliwość okazania niewielkiej ich części, odpowiadającej opisowi po-

szkodowanych, dzięki czemu zostaje ochronione zapamiętane wrażenie świadka i może być wykorzystane w dalszym dochodzeniu, w sądzie itp.

Rejestracja przestępców

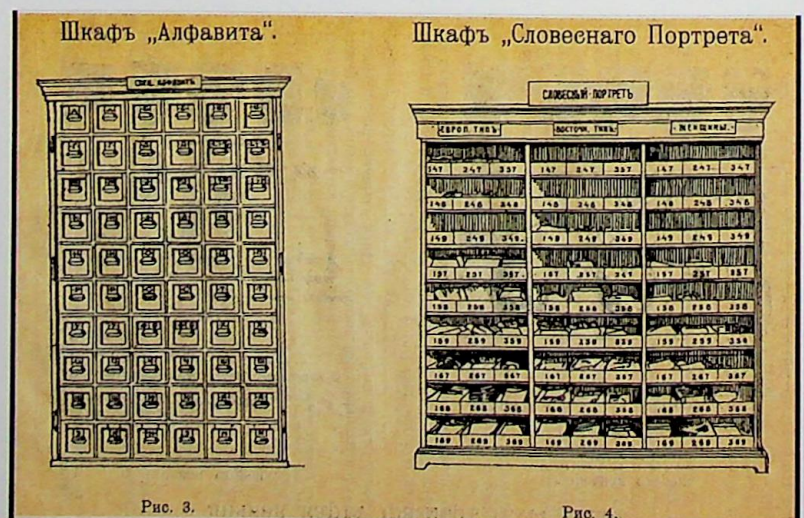
Jako środek pomocniczy w dochodzeniu służą naukowe metody, za pomocą których tworzy się osobiste karty cech przestępcy. Karty te muszą być łatwo dostępne w szafie. Otrzymywane przez policję wstępne dane dotyczące ustalenia osoby sprawcy to w 80 przypadkach na 100

opis wyglądu dokonany przez osoby, które sprawcę widziały, a w niektórych przypadkach oględziny miejsca przestępstwa przynoszą dokumentację w postaci odcisków palców przestępcy.

Karty rejestracyjne muszą być wykonane, a także skopiowane, tak żeby istniała możliwość okazania ich do rozpoznania po wcześniejszym zgrupowaniu wg wyglądu zewnętrznego, tzn. typu, płci, wzrostu, wieku, koloru włosów itp. Żeby określić tożsamość wg śladów, trzeba umieścić na kartach odciski palców. Fotografia z opi-



Ryc. 1. Pierwsza i druga strony karty rejestracyjnej przestępcy przedstawiona przez M. Żabczyńskiego w okólniku



Ryc. 2. Szafy kartoteczne wg M. Żabczyńskiego w okólniku

sem cech charakterystycznych i daktyloskopia to dwie metody, za pomocą których powinna być wykonana rejestracyjna karta przestępcy.

Dla każdego przestępcy tworzy się dwie osobiste karty (ryc. 1 i 2) [numeracja rycin wg okólnika M. Żabczyńskiego], z których jedną umieszcza się w katalogu alfabetycznym (ryc. 3), a drugą w rejestracji zdjęć, którą nazywamy portretem opisowym (ryc. 4).

Rozmieszczenie kart w szafie odbywa się w następujący sposób:

● Cechy szczególne wyglądu oznacza się cyframi:

– wzrost

1. niski – do 160 cm,

2. średni – od 161 do 169 cm,

3. wysoki – od 170 i więcej,

– wiek

4. młody – do 20–22 lat,

5. dorosły – od 21–22 do 30–33 (z wyglądu),

6. dojrzały – 30–33 i więcej (z wyglądu),

– kolor włosów

7. jasny blond,

8. ciemny blond,

9. czarne.

[Wg przypisu M. Żabczyńskiego literami oznacza się część cech szczególnych wyglądu, takich jak sylwetka: ch – chuda, n – normalna, p – pełna²; zajęcie: z – zwykły robotnik, r – rzemieślnik, i – inteligent].

Wzrost mierzy się w ubraniu i w butach bez czapki. Dla kobiet normy wzrostu są niższe o 5 cm.

Odpowiednie cyfry nanosi się w prawym górnym rogu karty, po czym karty rozdziela się na trzy grupy wg płci i typu:

1. Mężczyzna typu europejskiego.

2. Mężczyzna typu wschodniego.

3. Kobieta.

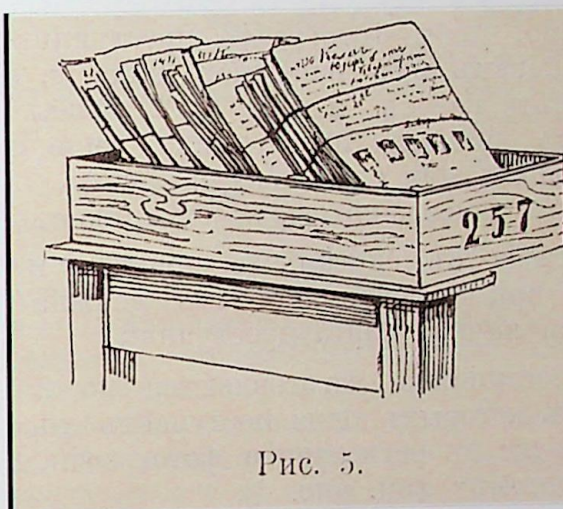
Karty wkłada się do skrzynek-szuflad, oznakowanych tak jak w prawym górnym rogu karty. W każdej szufladzie karty są porządkowane wg rodzaju popełnianych przestępstw: kieszonkowcy i oszuści do jednej grupy, złodzieje mieszkaniowi i włamywacze – do drugiej, złodzieje

sklepowi i rynkowi – do trzeciej, kaniokradzy i grabieżcy do czwartej itp. (ryc. 5). Przed włożeniem karty do szafy zawiera się na niej daktyloskopijną formułę oznaczania 10 odcisków palców przestępcy.

Formuł tych jest 1024 od

$$\begin{matrix} 1 & 2 & 3 \\ 1' & 1' & 1' \end{matrix} \quad \text{itd.}, \quad \begin{matrix} 1 & 2 & 3 \\ 2' & 2' & 2' \end{matrix} \quad \text{itd. do}$$

$$\frac{1}{32} \frac{2}{32} \frac{3}{32} \dots \frac{32}{32}$$



Ryc. 3. Szuflada kartoteczna wg M. Żabczyńskiego w okólniku

Zapisuje się ją na górze w prawym rogu na odwrocie karty. Ponieważ karty w każdej szufladzie ułożone są wg wyglądu zewnętrznego, oczywiście jest, że w ich daktyloskopijnych formułach nie będzie żadnej kolejności. Dzięki temu można obejść się bez skomplikowanej podklasyfikacji kart. Formuła daktyloskopijna rozбивa cały zasób kart osobowych na $81 \times 1024 = 82\,944$ grupy.

Sposoby ustalenia nazwiska przestępcy

1. W większości przypadków istnieją świadkowie, którzy widzieli przestępcę. Przy wypytywaniu świadków należy ustalić cechy jego wyglądu zewnętrznego, zestawzić formułę portretu opisowego, a następnie z odpowiedniej szuflady szafy reje-

stracyjnej przedłożyć świadkom do zapoznania się grupę osobistych kart przestępców o zbliżonej specjalności. Jeśli świadkowie nie widzieli przestępcy twarzą w twarz, to jednak dzięki opisowi jego powierzchowności cel jest „na widelcu”, bo przedstawiona jest niewielka grupa kart osób o znanej profesji, wśród których znajduje się przestępca poddawany następnie odszukaniu i zatrzymaniu.

2. Przy oględzinach miejsca prze-

stępstwa, np. włamania, ujawniany jest odcisk palca. Jednocześnie ustala się, że włamania dokonał profesjonalista. Po resztkach zakąski widać, że był to chrześcijanin. Pozostawiony odcisk palca jest odciskiem wskazującego palca lewej ręki. Istnieje więc dostateczna ilość danych do określenia osoby włamywacza, jeżeli był już rejestrowany. W szufladzie portre-

tu typu europejskiego należy przejrzyć odciski palców wskazujące lewych rąk wszystkich grup włamywaczy i porównać je z fotografią pozostawionego odcisku. Jeżeli nie ma żadnych innych danych oprócz odcisku, to identyfikacja również jest możliwa, ale zajmie więcej czasu, ponieważ trzeba będzie przejrzeć całą daktyloskopię włamywaczy ze wszystkich szuflad.

Sposoby identyfikacji

Według ujawnionego imienia i nazwiska zatrzymanego szuka się jego karty osobowej w szafie alfabetycznej. W przypadku jej znalezienia porównuje się zbieżności. Wystarczy porównać 1–2 odciski palców zatrzymanego z odciskami na karcie. Jeżeli w katalogu alfabetycznym karta nie

zostanie znaleziona, a są podstawy, by podejrzewać, że zatrzymany podał nieprawdziwe dane osobowe, to trzeba go sprawdzić w portretach opisowych. Tworzy się w tym celu formułę wyglądu zewnętrznego zatrzymanego. I tak np. dane: Żyd, wzrost wysoki, ciemny blond, 26 lat dają wschodni typ 358. Jednocześnie tworzy się formułę jego odcisków palców, np. $5/_{17}$. Bierzemy skrzynkę „wschodni typ nr 358” i przeglądamy prawe rogi kart z formułami daktyloskopijnymi do momentu, aż napotkamy $5/_{17}$. Jeżeli takich kart będzie kilka, to wystarczy rzut oka na fotografię lub porównanie odcisku jednego palca, żeby ustalić podobieństwo twarzy z fotografią lub odcisku z odciskiem podejrzanego.

W ten sposób sprawdzane są wszystkie przysłane zapytania o ustalenie tożsamości:

- 1) wg kart daktyloskopijnych z opisem cech wyglądu,
- 2) wg zdjęcia z opisem cech wyglądu,
- 3) wg danych antropometrycznych fotografii.

Z ustalenia tożsamości podających cudze nazwiska sporządza się protokół.

Obsługa zarejestrowanego materiału

W miarę możliwości karty należy odświeżać poprzez tworzenie nowych przy kolejnym zatrzymaniu przestępcy i zastępowanie nimi starych, ale tylko w katalogu „portret opisowy”. W katalogu alfabetycznym dodaje się karty nowe, ale zachowuje się też wszystkie stare. Stare karty katalogu „portret opisowy” przekazuje się do archiwum, tzn. do innej szafy, ale takiej samej pod względem rozmieszczenia szuflad i numeracji. Tu składają się karty stare, czyli nieaktualizowane od 3–5 lat. W momencie przełożenia karty zmienia się formułę, ponieważ młodzi się już postarzel, niscy wyrosli i nie będą już niskiego wzrostu itp. Od czasu do czasu należy dokonywać

kontrolnego przejrzania wszystkich kart z obu katalogów.

Ewidencjonowanie zarejestrowanego materiału

Wszystkie karty mają numery porządkowe wg dziennika, do którego zapisywani są wszyscy rejestrowani. Znajduje się tu ich imię, imię ojca, nazwisko, obie formuły rejestracji, rok, miesiąc, dzień, uwagi o powtórnej rejestracji itp. Wskazane jest prowadzenie księgi katalogu alfabetycznego i dziennika, w którym zapisywane będą wszystkie czynności biura rejestracyjnego.

Sieć biur rejestracyjnych

Centralizacja rejestru przestępców wydaje się koniecznością, aby odciążyć wydziały wywiadowcze, tym bardziej że już samo rozbicie rejestracji na 80 części, z których większość prowadzą osoby niezupełnie kompetentne, podważa jej znaczenie. Sieć nie wymaga dodatkowych urzędów i nakładów finansowych, wystarczy tylko przesunąć trud związany z pracami rejestracyjnymi na największe wydziały wywiadowcze, tzn.: Petersburg, Wilno, Warszawę, Kijów, Odesę, Moskwę, Kazań, Tyflis, Orenburg i Irkuck z nadzorem przy Departamencie Policji. Materiały nadal przygotowywać będą wszystkie wydziały wywiadowcze. Sama rejestracja zostanie rozdzielona w następujący sposób:

1. Wydziały wywiadowcze prowadzą katalog alfabetyczny i rejestr fotografii nw. katalogu „portret opisowy”. Karta jest odsyłana do Biura Okręgowego.
2. W Biurze Okręgowym prowadzona jest jedna rejestracja daktyloskopijna (bez zdjęć).

Dla wszystkich przestępców, którym sąd ograniczył prawa lub którym ta kara może grozić, przygotowuje się trzeci egzemplarz kart. Egzemplarz drugi i trzeci karty daktylosko-

pijnej są przekazywane bezpośrednio do Biura Centralnego przy Departamencie Policji w celu zarejestrowania jednej z kart w portrecie opisowym, a drugiej w rejestracji daktyloskopijnej.

Ewidencja poważniejszego elementu przestępczego wygląda następująco: ogólny rejestr zdjęć w Biurze Centralnym współpracuje ze wszystkimi wydziałami wywiadowczymi, a rejestracja daktyloskopijna w Biurze Centralnym współpracuje ze wszystkimi okręgowymi. Taka ewidencja znacznie zwiększa szanse identyfikacji przestępcy, jednocześnie zmniejszając do minimum przypadki błędnego zarejestrowania karty dzięki łatwości stałej kontroli. W celu kontroli wystarczy rozsyłać zapytania o ustalenie tożsamości przestępców zarejestrowanych w Centralnym Biurze Departamentu.

Daktyloskopia

Każda gładka powierzchnia jest w pewnym stopniu wrażliwa na dotyk ręki człowieka, o czym można przekonać się, dotykając palcami np. czystej kartki papieru, a następnie posypując to miejsce proszkiem grafitowym. Po zdmuchnięciu go pozostaną plamy składające się z mnóstwa linii i będące dokładnym odbiciem skóry palców (ryc. 1).

Nie istnieją dwa identyczne odciski palców. Tysiącletnia praktyka Chin i innych państw (Anglia) dowiodła, że wystarczy odcisk jednego palca, aby stwierdzić tożsamość człowieka. Anglicy opracowali naukowo system rejestracji odcisków palców (Henry). Zauważono bowiem, że wszystkie odciski składają się z krzywych o różnym stopniu zagięcia, i jeżeli choćby jedna linia (z centrum odcisku) wykona pełny obrót, to zjawisko to jest charakterystycznym, różniącym rysunek pełnym obrotem od innego, w którym ani jedna linia nie wykonuje pełnego obrotu. Pełny obrót choćby jednej linii zupeł-

Z HISTORII KRYMINALISTYKI



Ryc. 4. Przebieg linii podłarnych wg M. Żabczyńskiego

nie zmienia charakteru rysunku. Przykład – ryc. 1, 2, 3. W pierwszym przypadku nie widzimy ani jednego rozwidlenia linii lub dwóch rozchodzących się linii, w drugim – jedno rozwidlenie, a w trzecim dwa rozwidlenia. To rozwidlenie jednej linii (ryc. x) lub dwóch rozchodzących się (ryc. y) tworzy z następną linią tzw. deltę.

Wszystkie rysunki bez delty lub z jedną deltą zalicza się do jednej grupy, a z dwiema – do drugiej (ryc. 4, 5, 6 należą do drugiej klasy, ryc. 7 i 8 do pierwszej).

Procedura rejestracji karty daktyloskopijnej polega na tym, że odciski palców wykonuje się na karcie zawsze w tym samym porządku.

Te 10 danych tworzy 5 par:

Liczbowe oznaczenie wzoru:

$\frac{\text{wielki-prawy}}{\text{wskazujący-prawy}} \quad \frac{\text{środkowy-prawy}}{\text{serdeczny-prawy}} \quad \frac{\text{mały-prawy}}{\text{wielki-lewy}}$

$\frac{\text{wskazujący-lewy}}{\text{środkowy-lewy}} \quad \frac{\text{serdeczny-lewy}}{\text{mały-lewy}} \cdot$

– pierwszej klasy – tzn. bez delty lub z jedną zawsze = 0,

– drugiej klasy – z 2 deltami w zależności od tego, w której parze się znajdzie.

I tak:

w pierwszej = 16,

w drugiej = 8,

w trzeciej = 4,

w czwartej = 2,

w piątej = 1.

Zasady

Jeżeli podstawimy w ułamku liczbowe oznaczenia wzorów palców, dodamy osobno liczniki i mianowniki, do każdej sumy dodamy 1 i napiszemy ułamek w odwrotnym porządku, to otrzymamy rezultat końcowy, czyli rejestracyjną formułę karty daktyloskopijnej [wg przypisu M. Żabczyńskiego w przypadku braku odcisku palca miejsca na karcie nie wypełnia się, a klasyfikacji dokonuje się wg odcisku odpowiedniego palca drugiej ręki. Jeżeli brakuje tych samych palców u obu rąk, to brakujące odciski oznacza się fajkami].

Przykłady

Zakładamy, że rysunki wszystkich 10 palców należą do pierwszej klasy. Otrzymujemy 5 ułamków:

$$\frac{0}{0} \frac{0}{0} \frac{0}{0} \frac{0}{0} \frac{0}{0}$$

Po zsumowaniu i dodaniu do licznika i mianownika 1 otrzymamy

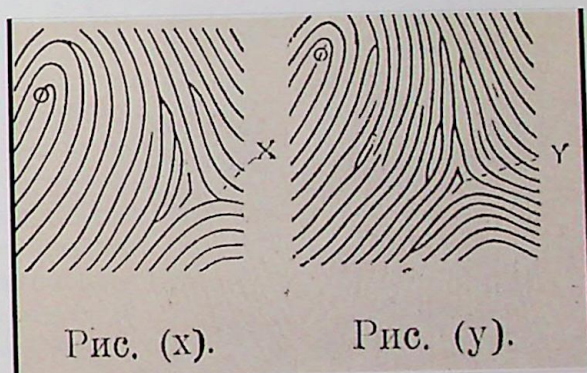
$$\frac{1}{1}$$

a po zapisaniu ułamka odwrotnie

$$\frac{1}{1}$$

Zakładamy, że odciski należą do drugiej klasy i otrzymujemy 5 ułamków

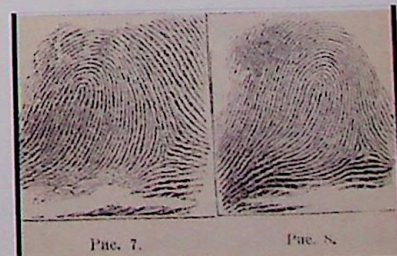
$$\frac{16}{16} \frac{8}{8} \frac{4}{4} \frac{2}{2} \frac{1}{1}$$



Ryc. 5. Typy delt wg M. Żabczyńskiego



Ryc. 6. Wzory wirowe (ryc. 5 w oryginale okólnika umieszczona odwrotnie) wg M. Żabczyńskiego



Ryc. 7. Wzory pętlicowe wg M. Żabczyńskiego



Ryc. 8. Wzór karty daktyloskopijnej wg M. Żabczyńskiego

Po zsumowaniu liczników i mianowników otrzymujemy

$$\begin{array}{r} 31 \\ 31 \end{array}$$

po dodaniu do licznika i mianownika 1 wynik wynosi

$$\begin{array}{r} 32 \\ 32 \end{array}$$

a po odwrotnym jego zapisaniu otrzymujemy

$$\begin{array}{r} 32 \\ 32 \end{array}$$

Jeśli zastosujemy to prawo do 10 odcisków ze strony poprzedniej³, otrzymamy:

$$\begin{array}{r} 0 \ 0 \ 0 \ 2 \ 1 \\ \hline 0 \ 0 \ 4 \ 0 \ 0 \end{array}$$

co razem daje wynik

$$\begin{array}{r} 3 \\ 4 \end{array}$$

Po dodaniu 1 do licznika i mianownika otrzymamy ułamek

$$\begin{array}{r} 4 \\ 5 \end{array}$$

a po zapisaniu go odwrotnie wychodzi jako końcowy rezultat

$$\begin{array}{r} 5 \\ 4 \end{array}$$

Opisana przez M. Żabczyńskiego w *Zasadach* formuła klasyfikacyjna karty daktyloskopijnej jest klasycznym zapisem wzoru odbitek w klasie głównej – cyfrowej bez uwzględnienia subklasyfikacji.

Zapis w takiej formie spełnia swoje zadania przy rejestracji przestępców na poziomie 100–200 tys. osób. Przy większej populacji staje się zawodny.

Brak informacji o stosowaniu w tamtym czasie opisanego systemu przez inne wydziały wywiadowcze, o których wspomina autor, pozwala przypuszczać, że został on zastąpiony systemem Lebiediewa, funkcjonującym (częściowo do chwili obecnej) na zasadzie zapisu pełnej dziesiętnej formuły daktyloskopijnej.

Sposoby rejestracji danych o przestępcach opisane powyżej funkcjonują do dzisiaj. Różnice dotyczą wyłącznie szczegółów związanych z rozwojem społecznym, zmianą nazw zawodów, pochodzenia osób, wyznawanej religii, wyglądu i wieku (np. obecnie wzrost 170 cm nie już

wzrostem wysokim, a wiek 33 lata nie stanowi górnej granicy, tak jak u Żabczyńskiego). Dopiero od niedawna kartoteki daktyloskopijne działające na podstawie formuły dziesiętnej zastępowane są kartotekami elektronicznymi, będącymi częścią Automatycznych Systemów Identyfikacji Daktyloskopijnej (AFIS).

Nawet dzisiaj nie traci na aktualności sposób rejestracji przestępców na specjalnej karcie identyfikacyjnej. Karty takie, mimo rozwoju informatyki i wielopojemnościowych baz danych, funkcjonują w kartotekach policyjnych na całym świecie (szczególnie w krajach uboższych) do dzisiaj. W zdecydowanej większości zapis wymagalnych cech szczególnych wyglądu przestępcy na tych kartach (również tych w opracowaniu Żabczyńskiego) jest prowadzony wg przyjętego klucza w postaci zespołu cyfr.

Nadal istotne i pomocne przy ustaleniu lub potwierdzeniu tożsamości przestępcy jest zdjęcie sygnalityczne, którego rola wraz z rozwojem systemów biometrycznych systematycznie rośnie.

tłum. Anna Biedrzycka
oprac. i tłum. Marek Szwarc

PRZYPISY

¹ M. Żabczyński „Rejestracja przestępców i priemy rozśledowania przestępstw”. Polcejskaja Tipografia, Warszawa, 1910. Dokument udostępniony przez Bibliotekę Narodową w Warszawie;

² W tym miejscu M. Żabczyński objaśnia, że „na amerykańskich kartach rejestracyjnych zaznacza się wagę, która w zestawieniu ze wzrostem daje pojęcie o budowie ciała”;

³ Autor wskazuje na odciski linii papilarnych zamieszczone na wzorze karty daktyloskopijnej, której ilustracja znajduje się na poprzedniej stronie okólnika.